

Sygn. akt II Ca 684/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2016 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Jarosław Gołębiowski
Sędziowie	SSO Dariusz Mizera (spr.) SSR del. Aleksandra Szymorek - Wąsek
Protokolant	st. sekr. sąd. Anna Owczarska

po rozpoznaniu w dniu 21 listopada 2016 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa D. S.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółka Akcyjna w W.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. z dnia 8 lipca 2016 roku, sygn. akt I C 822/15

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie drugim sentencji, w ten sposób, że zasądzoną od pozwanego na rzecz powoda kwotę 617,26 złotych obniża do kwoty 462,69 (czterysta sześćdziesiąt dwa, 69/100) złotych płatnej z ustawowymi odsetkami od kwoty 175, 19 złotych od dnia 23 kwietnia 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku, a następnie od dnia 01 stycznia 2016 roku z ustawowymi odsetkami za opóźnienie do dnia zapłaty i od kwoty 287,50 złotych od dnia 10 grudnia 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku, a następnie od dnia 01 stycznia 2016 roku z ustawowymi odsetkami za opóźnienie do dnia zapłaty, umarżając postępowanie w zakresie kwoty 154,57 złotych oraz w punkcie czwartym sentencji w ten sposób, że zasądzoną od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.352,25 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu obniża do kwoty 995 (dziewięćset dziewięćdziesiąt pięć) złotych;

2. oddala apelację w pozostałej części;

3. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda D. S. kwotę 1.200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

SSO Jarosław Gołębiowski

SSO Dariusz Mizera SSR Aleksandra Szymorek-Wąsek

Sygn. akt: II Ca 684/16

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 8 lipca 2016r. Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim po rozpoznaniu w dniu 6 lipca 2016r. na rozprawie sprawy z powództwa D. S. przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W. o zadośćuczynienie i odszkodowanie

1.zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda D. S. kwotę 5 000,00 zł (pięć tysięcy złotych 00/100) tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi od dnia 08.07.2016r. do dnia zapłaty;

2.zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda D. S. kwotę 617,26 zł (sześćset siedemnaście złotych 26/100) tytułem odszkodowania, z odsetkami ustawowymi od kwoty 175,19 zł od dnia 23.04.2015r. do dnia zapłaty, od kwoty 287,50 zł od dnia 03.12.2015r. do dnia zapłaty i od kwoty 154,57 zł od dnia 10.02.2016r. do dnia zapłaty;

3.oddalił powództwo w pozostałej części;

4.zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda D. S. kwotę 1 352,25 zł (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt dwa złote 25/100) tytułem zwrotu części kosztów procesu;

5.nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. kwotę 515,00 zł tytułem poniesionych tymczasowo wydatków na opinie biegłych, przy czym od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. w kwocie 386,25 zł i od powoda D. S. w kwocie 128,75 zł.

Podstawą powyższego rozstrzygnięcia były przytoczone poniżej ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego.

W dniu 14 sierpnia 2014 roku powód D. S. wraz ze swoim współnikiem M. B. przyjechali pod wynajmowany od (...) magazyn, gdzie wspólnie prowadzą działalność gospodarczą. Powód wchodził po schodach prowadzących do magazynu i będąc na przedostatnim stopniu potknął się i przewrócił na rampę, uderzając się w lewe kolano. Pomimo odczuwanego bólu i otarć na kolanie powód w tym dniu pracował normalnie, choć do końca dnia utykał na zranioną nogę. Powód nie udał się od razu do lekarza. Na wizytę zdecydował się po kilku dniach, kiedy opuchlizna kolana już zeszała, ale ból nadal się utrzymywał. Ortopeda polecił wykonanie prześwietlenia kolana i wykonał USG, które to badania wykazały obecność odłamków w kolanie i niezbędne okazało się ich usunięcie. Do czasu artroskopii kolana powód miał założony na nogę stabilizator, który nosi do chwili obecnej. Po zabiegu D. S. leżał przez 2 tygodnie, a następnie dwukrotnie korzystał z rehabilitacji.

Wskutek nieszczelności rynny znajdującej się nad schodami były one systematycznie zalewane wodą, co prowadziło do ich stopniowego rozwarstwiania, natomiast zimą zamarzająca woda doprowadzała do ich sukcesywnego rozsadzania. Stopnie schodów były powyłamywane i odsunięte od rampy w taki sposób, że pomiędzy schodami a rampą powstawały szczeliny. Krytyczny stan techniczny schodów istniał jeszcze zanim powód zaczął wynajmować lokal. Przed wypadkiem powód wraz ze swoim współnikiem wielokrotnie informowali wynajmującego, że schody prowadzące do wynajmowanych przez nich pomieszczeń magazynu wymagają naprawy. Informacje te przekazywane były zarządcy budynku osobiście na spotkaniu zarządu, telefonicznie oraz pisemnie. W odpowiedzi spółdzielnia informowała, że wie o złym stanie technicznym schodów, utrzymującym się od trzech lat i jako wynajmująca budynek jest zobowiązana do utrzymywania należytego stanu zarówno rampy i prowadzących do niej schodów. Pracownicy spółdzielni informowali również, że remont schodów będzie przeprowadzony, lecz z uwagi na brak środków finansowych ich modernizacja będzie przeprowadzona w późniejszym czasie. Remont schodów i rampy należał do obowiązków wynajmującego.

Powód zgłosił szkodę ubezpieczycielowi. Towarzystwo ubezpieczeń w dniu 26 stycznia 2015 roku odmówiło uznania swojej odpowiedzialności i wypłaty odszkodowania. Od decyzji tej odwołał się powód i wniósł o dokonanie ponownej weryfikacji zgłoszonych roszczeń. Po ponownej analizie dokumentacji ubezpieczyciel ponownie nie znalazł podstaw do uwzględnienia roszczeń powoda i ponownie odmówił wypłaty odszkodowania.

W związku z urazem kolana powód zgłosił się do leczenia po 3 tygodniach od wypadku. Leczył się w poradni ortopedycznej NZOZ „M.” od dnia 4.09.2014 r. do dnia 26.02.2015 r. Powód otrzymał skierowanie na artroskopię kolana i kilkakrotnie miał wykonaną jego punkcję. W dniu 26.02.2015 r. otrzymał skierowanie do szpitala na

protezooplastykę stawu kolanowego, na którą oczekuje. Diagnostyka radiologiczna wykazała bardzo zaawansowane zmiany zwyrodnieniowe w lewym stawie kolanowym, zaś w 2012 roku wykonano artroskopię stawu i usunięto łąkotkę. U powoda rozpoznaje się zespół wysiłkowo-przeciążeniowy kolana ze stanem po jego skręceniu z uszkodzeniem łąkotki przyśrodkowej oraz zaawansowane zmiany zwyrodnieniowe (chorobowe) zakwalifikowane do endoprotezooplastyki. Trwały uszczerbek na zdrowiu, według Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18.12.2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustaleniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania, związany z przedmiotowym rozpoznaniem wynosi 15%. Jednakże w związku z istniejącymi wcześniej u powoda uszkodzeniami kolana i zwyrodnieniem, ocenionymi na 13%, w związku z zaistniałym zdarzeniem trwały uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi 2% ( $15\% - 13\% = 2\%$ ). Z powodu samoistnej choroby zwyrodnieniowej rokowania nie są dobre. Aktywność powoda po urazie została ograniczona na okres 4 tygodni, zaś koszty leczenia przedstawione przez stronę powodową w 1/4 należy łączyć z zaistniałym zdarzeniem. Uraz kolana z dnia wypadku w minimalnym stopniu pogorszył stan schorowanego kolana powoda.

W dniu zdarzenia powód miał 55 lat. Zważywszy, iż przed wypadkiem powodowi doskwierał ból lewego kolana z uwagi na zaawansowany stan zwyrodnieniowy, to powód był sprawny fizycznie. Przebyty uraz kolana w związku z wypadkiem spowodował, iż powód nie może obecnie korzystać z aktywności fizycznej. Trudności sprawia mu jazda na rowerze, uprawianie sportów, a także prowadzenia samochodu.

Koszty leczenia, rehabilitacji, zakupu sprzętu i leków wyniosły po wypadku łącznie 2.469,04 zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty załączone do akt niniejszego postępowania oraz w oparciu o wyjaśnienia powoda a także zeznania świadków. Dla ustalenia wysokości i charakteru uszczerbku na zdrowiu powoda oraz kosztów jego leczenia Sąd powołał w sprawie biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii, gdyż ustalenie tych okoliczności wymagało wiadomości specjalnych. Opinia główna wraz z opiniami uzupełniającymi były, w ocenie Sądu, wyczerpujące, jasne i rzetelnie sporządzone a biegły odniósł się do wszystkich pytań stawianych przez Sąd i wyjaśnił wszystkie zarzuty stron kierowane pod adresem wniosków płynących z opinii.

Mając takie ustalenia Sąd zważył, powództwo z zakresie zadośćuczynienia zasługuje na uwzględnienie w całości, zaś w zakresie odszkodowania jedynie w części.

Zgłoszone przez powoda roszczenia znajdują podstawę prawną w art. 444 i 445 k.c w zw. z art. 415 k.c. Wskazane przepisy określają odpowiedzialność sprawcy za szkodę wyrządzoną zawinionym działaniem. Z kolei art. 805 k.c. określa podstawę odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela.

W niniejszym postępowaniu ustalenia wymagało w pierwszej kolejności to, czy pozwane Towarzystwo ponosi odpowiedzialność za wypadek powoda. Podkreślić należy, iż obowiązek utrzymania wynajętego obiektu pozwanemu w należyтым stanie technicznym leży po stronie właściciela lub zarządcy budynku, czyli w niniejszej sprawie (...). Obowiązek poddawania użytkowanych obiektów budowlanych okresowym kontrolom wynika bezpośrednio z przepisów ustawy z dnia 7 lipca 1994 roku Prawo budowlane ( Dz.U. z 2013 r., Nr 1409, t.j.). O takim obowiązku zresztą mówił w swoich zeznaniach prezes zarządu spółdzielni, dlatego zupełnie niezrozumiałe jest twierdzenie pozwanego, iż obowiązek ten spoczywał na powodzie zgodnie z powołanymi w odpowiedzi na pozew zapisami umowy najmu, zawartej pomiędzy powodem a spółdzielnią.

Zgodnie z art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. W razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty (art. 444. § 1 zd. 1 k.c.). We wskazanym przypadku Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (art. 445 § 1 k.c.).

Do konstytutywnych elementów odpowiedzialności na zasadzie winy należą: 1) szkoda i odpowiednio krzywda jako szkoda niemajątkowa w postaci uszczerbku na zdrowiu, 2) wina – obiektywnie jako bezprawność i subiektywnie

jako wina sensu stricto, 3) związek przyczynowy pomiędzy zaistniałą szkodą (krzywdą) a działaniem zawinionym lub zaniechaniem.

W pierwszej kolejności Sąd ustalił, iż winę za przedmiotowe zdarzenie ponosi (...) Spółdzielnia (...) w P., bowiem jako zarządca i jednocześnie wynajmujący lokale użytkowe przy ulicy (...) obowiązany był do utrzymywania obiektu budowlanego w należyтым stanie technicznym. Z zeznań powoda D. S. oraz jego współnika M. B. wynika, że już w chwili rozpoczęcia korzystania z wynajmowanego lokalu stan techniczny zarówno schodów, jak i rampy, pozostawiał wiele do życzenia. Choć w późniejszym czasie rampa została zmodernizowana, to schody nadal pozostały nienaprawione. Powód niejednokrotnie zgłaszał wynajmującemu, że schody wymagają naprawy, jednak pozostawało to bez reakcji. Co więcej pracownicy (...) jak również sam prezes zarządu spółdzielni wskazywali, że znany był im zły stan techniczny schodów znajdujących się w budynku przy ulicy (...) i że schody wymagają remontu. Wszyscy wskazywali ponadto, że docierały do nich informacje od wynajmujących o takim stanie rzeczy. Uzasadniali brak remontu brakiem środków finansowych na ten cel, zaś przesuwanie w czasie prac modernizacyjnych przez okres trzech lat wskazuje na brak należytej staranności spółdzielni, a w konsekwencji także winę za wypadek powoda. W ocenie Sądu zawinione działanie (zaniechanie) (...) polega na tym, że wiedząc o fatalnym stanie technicznym schodów w wynajmowanym budynku nie dołożyli należytej staranności w zapewnieniu odpowiedniego stanu technicznego schodów, gwarantującego korzystanie z nich w bezpieczny sposób. Co więcej odpłatne udostępnianie pomieszczeń wymaga od strony, która czerpie z tego korzyści finansowe, odpowiednio wyższych oczekiwań co do przydatności budynku do umówionego korzystania. Wskazane okoliczności bezpośrednio przekładają się na istnienie związku przyczynowego pomiędzy zaistniałą szkodą a krzywdą doznaną przez powoda, w czym Sąd doszukał się istoty winy w rozumieniu art. 415 k.c. Podkreślić wypada, że szkoda może zostać wyrządzona nie tylko przez zawinione działanie, ale również przez zaniechanie. W rozpoznawanej sprawie jest to zaniechanie obowiązku utrzymania w należyтым stanie technicznym schodów prowadzących do budynku. Na spółdzielni leżał obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa użytkowania, zaś skoro z tego obowiązku ta się nie wywiązała, to należy uznać takie zachowanie za bezprawne, co warunkuje przypisanie odpowiedzialności odszkodowawczej. Wskazać należy, iż miejsce wypadku było dostępne nie tylko dla wynajmujących lokale, ale także dla osób postronnych, którzy korzystali z usług osób prowadzących tam działalność gospodarczą. Skoro jest to miejsce w zasadzie ogólnodostępne, to tym bardziej uzasadniona jest większa dbałość o jego zabezpieczenie. W związku z powyższym odpowiedzialność pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. jako ubezpieczyciela podmiotu zarządzającego budynkiem jest w pełni uzasadniona.

Co do wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę przez powoda w związku w wypadkiem Sąd podziela przyjęty w doktrynie i ugruntowany w orzecnictwie pogląd o kompensacyjnym charakterze zadośćuczynienia przyznawanego na podstawie art. 444 k.c. i 445 k.c. Wysokość zadośćuczynienia z jednej strony nie może mieć wartości symbolicznej, lecz musi pozostawać ekonomicznie odczuwalną dla poszkodowanego wartość, jak również musi być odpowiednia w stosunku do rozmiaru krzywdy. Krzywda związana jest zaś z cierpieniem fizycznym w postaci bólu i innych dolegliwości oraz cierpieniem psychicznym polegającym na ujemnych uczuciach przeżywanych bądź w związku z cierpieniami fizycznymi, bądź w związku z następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, zwłaszcza trwałymi i nieodwracalnymi. Kwota zadośćuczynienia nie może być jednak nadmierna, winna być należycie wyważona i utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1985 r., II CR 94/85).

Pogląd, że zadośćuczynienie powinno być umiarkowane, zapoczątkowany wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1965 r., I PR 203/65, podtrzymywany w późniejszym orzecnictwie, zachował aktualność również w obecnych warunkach społeczno-ekonomicznych. Zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia trafnie łączy wysokość zadośćuczynienia z wysokością stopy życiowej społeczeństwa, gdyż zarówno ocena, czy jest ono realne, jak i czy nie jest nadmierne, pozostawać musi w związku z poziomem życia (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1266/00). Umiarkowana wysokość zadośćuczynienia była wskazana przez Sąd Najwyższy już w wyroku z dnia 24 czerwca 1965 r. w sprawie o sygnaturze akt I PR 203/65 i pomimo że obecne czasy społeczno-ekonomiczne znacznie odbiegają od tamtych lat, to obecnie pogląd ten zachował aktualność. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1266/00 podkreślił, że wysokość zadośćuczynienia połączona z wysokością stopy

życiowej społeczności odzwierciedla zasadę umiarkowanego zadośćuczynienia, albowiem w związku z poziomem życia musi pozostawać ocena czy nie jest ono wygórowane. Z całą stanowczością warto podkreślić, iż stopa życiowa społeczności nie może determinować ustalenia rozmiaru krzywdy, gdyż nie może osłabiać funkcji kompensacyjnej zadośćuczynienia (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03). Okoliczności wpływające na ustalenie wysokości zadośćuczynienia muszą być rozważane zawsze w konkretnych okolicznościach z uwzględnieniem indywidualnej sytuacji życiowej poszkodowanego oraz jego konkretnej osoby (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2007r., I CSK 384/07, LEX nr 351187).

W ustalonym w rozpoznawanej sprawie stanie faktycznym Sąd uznał, iż wysokość zadośćuczynienia nie jest wygórowana. Uszczerbek na zdrowiu w wysokości 2% oszacowany w oparciu o opinię biegłego jak również skutki zaistniałego urazu, w niewielkim stopniu przyczyniły się niesprawności ruchowej powoda z uwagi na występujący u niego wcześniej stan zwyrodnieniowy. Wobec powyższego Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda żądaną w pozwie kwotę 5.000 zł wraz ustawowymi odsetkami od dnia wyrokowania do dnia zapłaty. Sąd stoi na stanowisku, iż odsetki od zadośćuczynienia w przedmiotowym przypadku liczone być winny od dnia wyrokowania, gdyż dopiero od tej daty dłużnik pozostaje w opóźnieniu z jego zapłatą (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1997 roku w sprawie I CKN 361/97 i z dnia 20 marca 1998 roku w sprawie II CKN 650/97). W rozpoznawanym przypadku fakt występowania krzywdy oraz jej rozmiaru, a także ustalenie odpowiedzialności za zdarzenie nastąpił w toku postępowania, zatem nieuzasadnione byłoby orzeczenie o odsetkach zgodnie z żądaniem pozwu. W powyższym zakresie Sąd przyznał rację pozwanemu, iż z uwagi na waloryzacyjny charakter odsetek ich zasądzenie za okres poprzedzający wyrokowanie przy równoczesnym ustaleniu wysokości zadośćuczynienia według cen z daty orzekania prowadziłoby do nieuzasadnionego uprzywilejowania wierzyciela kosztem dłużnika (vide: Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2002 roku, sygn. akt II CKN 605/00).

W zakresie odszkodowania Sąd uznał, zgodnie z opinią biegłego powołanego w sprawie, że w chwili wyrokowania trudności sprawia ustalenie, które z przedstawionych faktur dokumentujących leczenie były związane z przewlekłym procesem chorobowym istniejącym przed wypadkiem, a które związane są bezpośrednio z przebyłym urazem kolana. W świetle tych okoliczności Sąd zasądził odszkodowanie w wysokości 617,26 zł, które stanowi 1/4 wartości przedstawionych przez powoda kosztów. Łączne koszty leczenia, na które przedstawił powód rachunki wynosiły 2.469,04 zł, zatem 1/4 powyższej sumy stanowi kwota zasądzona. Odsetki od kwoty 175,19 zł (1/4 z kwoty żądanej w pozwie) od dnia wniesienia pozwu, tj. od 23.04.2015 r., następnie od kwoty 287,50 zł (1/4 z kwoty wskazanej w piśmie rozszerzającym powództwo k. 100) od dnia wniesienia pisma, tj. od 3.12.2015 r. oraz od kwoty 154,57 zł (1/4 z kwoty wskazanej w kolejnym piśmie rozszerzającym powództwo k. 108) od dnia wniesienia pisma tj. od dnia 10.02.2016 r. W pozostałym zakresie, tj. kwoty przewyższającej zasądzone 617,26 zł z tytułu kosztów leczenia, powództwo jako niezasadne podlegało oddaleniu, o czym Sąd orzekł w punkcie 3 sentencji wyroku.

Sąd orzekł o kosztach w oparciu art. 100 zd. 1 k.p.c. dokonując ich stosunkowego rozdzielenia, według wyniku sprawy.

Powód wygrał sprawę w 75% ( $517,26 \text{ zł} \times 100\% / 7.469,04 \text{ zł} =$  w zaokrągleniu 75%) i poniósł wydatki rzędu 1.803 zł, na które składały się 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, 286 zł opłaty od pozwu oraz 1.200 wynagrodzenia pełnomocnika. Zatem pozwany zobowiązany jest zwrócić powodowi koszty w wysokości 1352,25 zł od wygranej części powództwa, o czym Sąd orzekł w punkcie 4 wyroku.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim kwotę 515 zł z tytułu poniesionych tymczasowo wydatków na opinię biegłego, przy czym od pozwanego w wysokości 386,25 zł ( $515 \text{ zł} \times 75\% = 386,25$ ), zaś od powoda w wysokości 128,75 zł (powództwo przegrane w 25%) (vide: pkt V wyroku).

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiódł pozwany za pośrednictwem swojego pełnomocnika.

Zaskarżył wyrok w części tj.: w zakresie punktu pierwszego wyroku, co do kwoty 5.000 zł, w zakresie punktu drugiego wyroku, co do kwoty 617,26 zł, w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, stosownie do zakresu zaskarżenia.

Zaskarżanemu orzeczeniu zarzucił:

A. obrazę przepisów prawa procesowego tj.:

1. naruszenie przepisu art. 233 § 1 KPC poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego polegający na pominięciu umowy ubezpieczenia w zakresie określonej w niej definicji „winy umyślnej” i w konsekwencji nie dokonanie oceny zachowania ubezpieczonego podmiotu w świetle postanowień umownych, wyłączających odpowiedzialność pozwanego;

2. naruszenie przepisu art. 193 § 2<sup>1</sup> w zw. z art. 193 § 3 KPC poprzez rozpoznanie przez Sąd pisma powoda z dnia 10 lutego 2016 r. zawierającego rozszerzenie powództwa o kwotę 618,28 zł i uznanie zmiany powództwa za skuteczne, podczas gdy niniejsze pismo nie zostało pozwanemu doręczone ani przez Sąd ani przez stronę powodową, co w konsekwencji uniemożliwiło pozwanemu odniesienie się do zgłoszonych roszczeń;

3. naruszenie przepisu art. 100 KPC poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji obciążenie pozwanego kosztami postępowania w wysokości 1.352,25 zł na rzecz powoda, mimo że powód przegrał proces w 25%, w związku z czym zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów, biorąc pod uwagę wynik sporu, pozwany winien być obciążony obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz powoda w wysokości 1.043,75 zł.

B. obrazę przepisów prawa materialnego tj.:

1. naruszenie przepisu art. 805 § 1 KC w zw. z § 4 ust. 1 pkt 1 Ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zatwierdzonych uchwałą Zarządu (...) nr (...) poprzez ich nieuwzględnienie skutkujące uznaniem, iż działania ubezpieczonego - (...) Spółdzielni (...) nie wypełniają znamion definicji winy umyślnej w rozumieniu postanowień umowy ubezpieczenia stanowiącej podstawę odpowiedzialności pozwanego, a co za tym idzie uznanie, że (...) S.A. ponosi odpowiedzialność za działania ubezpieczonego;

2. naruszenie przepisu art. 5 KC poprzez jego niezastosowanie, mimo że z okoliczności sprawy wynika, że zachowanie ubezpieczonego wypełniające znamiona działania umyślnego, należy ocenić jako sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, co w konsekwencji winno skutkować odmową udzielenia przez Sąd ochrony roszczeniom zgłaszanym przez powoda w stosunku do pozwanego ubezpieczyciela.

Powołując się na powyższe zarzuty skarżący wnosił o zmianę skarżonego orzeczenia poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcie o kosztach postępowania, w tym kosztach zastępstwa procesowego przed Sądem II instancji, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik powoda wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów.

**Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja jedynie w nieznaczej części odnosi skutek.

W pierwszej kolejności podkreślić należy, iż pozwany w apelacji wbrew zarzutowi naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie kwestionował ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Rejonowy. Zarzut naruszenia w/w przepisu sprowadza się bowiem w istocie do naruszenia prawa materialnego poprzez ocenę postępowania ubezpieczonego w kontekście winy umyślnej, a co za tym idzie wyłączenie odpowiedzialności pozwanego.

W dalszej kolejności skarżący wskazuje na naruszenie art. 193 § 2<sup>1</sup> k.p.c. w związku, z art. 193 § 3 k.p.c. poprzez rozpoznanie przez Sąd pisma powoda z 10.02.2016 roku zawierającego rozszerzenie powództwa o kwotę 618,28 zł i uznanie tego, za skuteczne podczas gdy pismo to nie zostało doręczone pozwanemu ani przez Sąd ani też przez stronę powodową. Należy podzielić stanowisko skarżącego w tym zakresie albowiem istotnie strona powodowa w piśmie z

10.02.2016 roku rozszerzyła powództwo o kwotę 618,28 zł i złożyła do akt sprawy pismo rozszerzające wraz z odpisem dla strony przeciwnej. Takie stanowisko powoda było istotnie usprawiedliwione orzecznictwem Sądu Najwyższego w szczególności uchwałą z 21 stycznia 2016 roku III CZP 95/15. Sąd jednakże kwestii tej nie dostrzegł i nie doręczył odpisu pisma w tym zakresie stronie pozwanej przez co nie doszło do zawisłości sporu i w tym zakresie Sąd nie miał prawa orzekać.

Sąd Rejonowy jednak z uwagi na stanowisko biegłego, który nie potrafił rozgraniczyć, które wydatki wynikające z przedłożonych w toku procesu faktur są spowodowane urazem, a które chorobą samoistną i który zaproponował aby wydatki spowodowane urazem stanowiły 1/4 wydatków wykazanych fakturami. W efekcie zasądzone w pkt 2 kwotę 617,26 zł na kwotę tę składały się 1/4 poszczególnych kwot a mianowicie z kwoty pierwotnego żądania, następnie z kwot rozszerzających powództwo, a także 1/4 z kwoty ostatniego rozszerzenia co do, którego Sąd nie doręczył stronie pozwanej pisma rozszerzającego pozew. W efekcie zasądzona w pkt 2 wyroku kwota musi zostać obniżona o kwotę 154,57 zł, którą to kwotę Sąd Rejonowy bezzasadnie zasądził jako 1/4 z kwoty bezskutecznego rozszerzenia powództwa. Jako, iż Sąd orzekł w tym zakresie ponad żądanie należało w tej sytuacji postępowanie w sprawie umorzyć jako bezprzedmiotowe, a to na podstawie art. 355§ 1 k.p.c.

Odnosząc się w dalszej kolejności do naruszenia art. 805 k.c. w związku z § 4 ust. 1 pkt 1 ogólnych warunków umów odpowiedzialności cywilnej zatwierdzonych uchwałą Zarządu (...) podkreślić należy, iż Sąd Okręgowy nie podziela zastrzeżeń strony pozwanej w tym zakresie.

Przepis art. 805 k.c. zawiera ogólną definicję umowy ubezpieczenia. W myśl tego przepisu umową ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się w zakresie działalności swojego przedsiębiorstwa spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku zaś ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Kodeks Cywilny i ustawa ubezpieczeniowa nie regulują całokształtu kwestii związanych z ubezpieczeniem każdego rodzaju. Precyzyjne regulacje dotyczące każdego rodzaju ubezpieczenia ustalone są każdorazowo w ogólnych warunkach ubezpieczenia.

Zgodnie z § 4 ust. 1 pkt 1 OWU zakres ubezpieczenia nie obejmuje i (...) nie ponosi odpowiedzialności za szkody wyrządzone umyślnie przez Ubezpieczonego, przy czym świadomość wadliwości wykonywanej usługi lub niepodjęcie środków zaradczych, w tym poinformowania zainteresowanych zanim wypadek nastąpi, traktowane jest jako działanie umyślne.

Pozwany próbując uchylić się od odpowiedzialności powołuje się na powyższy zapis wskazując, iż nie odpowiada za szkody albowiem została ona wyrządzona umyślnie przez ubezpieczonego.

Przede wszystkim w orzecznictwie podkreśla się, iż wykładnia postanowień umowy ubezpieczenia musi uwzględniać jako zasadę odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń przy jednoczesnym ograniczeniu rozumienia przesłanek odpowiedzialność tę wyłączających. Przy tym należy pamiętać, iż w sytuacji gdy strony nie negocjują każdego postanowienia umowy, którą zamierzają nawiązać istotne znaczenie ma to żeby proponowane warunki umowy sformułowane były w sposób zezwalający kontrahentowi na stwierdzenie, że treść praw i obowiązków obowiązków obu stron określona została jednoznacznie. (por. wyrok SN z 7 października 2010r. IV CSK 149/10, baza Legalis).

Zgodnie z art. 827 § 1 k.c. ubezpieczyciel może odmówić odszkodowania jeżeli szkoda została wyrządzona z winy umyślnej. Wina umyślna w prawie cywilnym istnieje w dwóch postaciach: w postaci zamiaru bezpośredniego (dolus directus) gdy sprawca chce wyrządzenia szkody oraz w postaci zamiaru ewentualnego (dolus eventualis) gdy sprawca przewiduje możliwość wyrządzenia szkody i na to się godzi obejmując swym zamiarem wyrządzenie szkody. Wyłączenie z zakresu szkód ubezpieczeniowych ryzyka umyślnego spowodowania szkody przez ubezpieczającego wynika stąd, że działania umyślne takiej osoby nie mają cechy losowości nieodczynnych do zakwalifikowania danego działania jako losowego. (por. Z. Gawlik w: Kodeks cywilny. Tom III, Zobowiązania. Komentarz pod red. A. Kidyby, Komentarz do art. 827 k.c. , baza LEX)

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy podkreślić należy iż takie wskazanie w ogólnych warunkach umów co się rozumie pod pojęciem „winy umyślnej” jest bardzo niejasne i może rodzić szereg wątpliwości.

Jest wręcz nawet sprzeczne z ogólną definicją „winy umyślnej” co zostało przytoczone powyżej. Dlatego też dążąc do wykładni tego zapisu należy mieć także na uwadze fakt, iż pozwany ubezpieczył (...) od odpowiedzialności cywilnej w zakresie posiadania i wynajmowania lokali i powierzchni. Do ubezpieczenia został m.in. zgłoszony plac położony przy ul. (...) w P.. Zawierając umowę pozwany miał możliwość zapoznania się z terenem który ubezpieczał, miał możliwość w tym zakresie złożenia odpowiedniego zapytania do ubezpieczającego i w ten sposób, rozwiania wszelkich powstałych wątpliwości. Skoro tego nie uczynił nie może obecnie z tego tytułu wywodzić korzystnych dla siebie skutków prawnych.

Nie sposób zgodzić się ze skarżącym, iż sama tylko świadomość ubezpieczonego odnośnie do możliwości wyrządzenia swoim działaniem lub zaniechania określonych szkód wyłączałyby odpowiedzialność ubezpieczyciela. Gdyby tak było to sama konstrukcja ubezpieczenia straciłaby swój sens. Ubezpieczyciel nie może bowiem z jednej strony rozciągać ochronę ubezpieczeniową na określony podmiot, a jednocześnie wyłączać swoją odpowiedzialność już tak naprawdę w chwili zawarcia umowy. Tak zredagowany § 4 OWU nie może odnieść zamierzonego skutku i uwolnić pozwanego od odpowiedzialności zwłaszcza w kontekście definicji zawartej w § 2 pkt 19 OWU dotyczących „zakończonych i przekazanych usług”. Definicji tej w żaden sposób nie można odnieść do zaistniałego w przedmiotowej sprawie stanu faktycznego.

W okolicznościach niniejszej sprawy nie sposób także mówić o rażącym niedbalstwie ze strony ubezpieczającego. O niedbalstwie możemy mówić zarówno wtedy gdy sprawca przewiduje ewentualne niekorzystne skutki ale jednocześnie - mimo, że brak ku temu podstaw – uważa, że skutek ten nie nastąpi jak i wtedy gdy sprawca nie bierze w rachubę możliwości powstania niekorzystnego skutku szkodzącego choć powinien był to uczynić. Ubezpieczony tolerując nie do końca właściwy stan schodów nie dopuścił się dążącego niedbalstwa. Stan taki istniał od dłuższego czasu i nie było żadnych problemów ( nie przywiązał do tego większej wagi także ubezpieczyciel) , uściło to niejako czujność ubezpieczonego który wypełniając swoje obowiązki zdołał wyremontować rampę która była w opłakanym stanie pomijając jednak schody.

Sąd Okręgowy nie dopatrzył się także naruszenia art. 5 k.c. Trudno bowiem zarzucić powodowi w realiach niniejszej sprawy, że wytaczając powództwo przeciwko ubezpieczycielowi czyni ze swego prawa użytek sprzeczny z zasadami współzycia społecznego. Pozwany w apelacji nie przytoczył w tym zakresie żadnej racjonalnej argumentacji.

Mając na uwadze, iż powód wygrał sprawę w 73% to pozwanego obciąża 73% powstałych kosztów procesu. Mając na uwadze, iż całość kosztów to kwota 3.054 zł to 73% tej kwoty stanowi kwota 2.229,42 zł . Pozwany pokrył koszty do kwoty 1234 zł , a zatem obciążają go pozostałe koszty w wysokości 995 zł i do takiej kwoty należało obniżyć zasądzoną od pozwanego na rzecz powoda w punkcie 4 wyroku Sądu Rejonowego kwotę tytułem zwrotu kosztów procesu.

Reasumując na podstawie art. 386§ 1 k.p.c. należało orzec jak w pkt 1 wyroku oddalając apelację pozwanego w pozostałym zakresie, a to na podstawie art. 385 k.p.c.

Uwzględniając fakt, iż strona pozwana w znacznej części przegrała apelację na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. należało orzec jak w pkt 3 wyroku zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą.

SSO Jarosław Gołębiowski SSO Dariusz Mizera del. SSR Aleksandra Szymorek-Wąsek